

Sygn. akt I ACa 777/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2018 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Agnieszka Sołtyka
Sędziowie:	SSA Artur Kowalewski SSA Halina Zarzeczna
Protokolant:	sekr. sądowy Emilia Startek

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2018 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa W. Ż.

przeciwko J. D.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 7 kwietnia 2017 roku, sygn. akt I C 315/14

I. **oddala apelację;**

II. **nie obciąża powoda kosztami zastępstwa procesowego pozwanej w postępowaniu apelacyjnym.**

SSA A. Kowalewski SSA A. Sołtyka SSA H. Zarzeczna

Sygn. Akt: I ACa 777/17

UZASADNIENIE

Powód W. Ż. wniósł o zasądzenia od pozwanej J. D. na swoją rzecz kwoty 265 000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 21 lipca 2008 r. Nadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. W uzasadnieniu powód podał, że od 8 marca 1975 r. Do 26 czerwca 1997 r. Pozostawał z pozwaną w związku małżeńskim. Małżonkowie nie zawierali umów majątkowych małżeńskich, rozwód został orzeczony z winy ich obojga, a w wyroku rozwodowym nie dokonano podziału majątku wspólnego. Dochodzona kwota stanowi rozliczenie nakładów czynionych przez małżonków ze swojego majątku wspólnego na nieruchomości położonej przy ul. (...) w S., współwłaścicielami którego byli: S. D. – w udziale 4/6 części, J. D. – w udziale 1/6 części i K. D. (brat pozwanej) w udziale 1/6 części. Nakłady czynione były na nieruchomość

za zgodą jej ówczesnych współwłaścicieli. W zamian za dokonane nakłady na powoda miał być przeniesiony udział we współwłasności nieruchomości. Współwłaściciele odmówili przeniesienia na powoda udziału w nieruchomości, zatem świadczenie powoda z tytułu nakładów stało się nienależne i po jego stronie powstało roszczenie o zwrot równowartości nakładów.

Jako podstawę prawną swojego roszczenia o zwrot nakładów powód wskazywał art. 410 § 2 w zw. Z art. 407 k.c. Ze względu na to, że pozostali współwłaściciele nieruchomości darowali swoje udziały pozwanej to na pozwaną przeszedł obowiązek zwrotu nienależnego świadczenia.

Pozwana J. D. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwana zaprzeczyła, by powód dokonywał nakładów na nieruchomość przy ul. (...) w S. ze środków pochodzących z majątku wspólnego stron, ani też by świadczył pracę przy rozbudowie domu. To matka pozwanej, która wyjechała do Stanów Zjednoczonych w 1988 r. W celach zarobkowych przysyłała pieniądze pozwanej z przeznaczeniem na finansowanie rozbudowy domu. Powód w tym czasie nie posiadał środków, które mógłby przeznaczyć na rozbudowę. Pozwana zaprzeczyła, by powód posiadał zgodę pozostałych współwłaścicieli na dokonywanie nakładów oraz by zawarł z nią i jej matką porozumienie w sprawie przeniesienia na niego udziału w nieruchomości.

Zdaniem pozwanej z uwagi na treść art. 618 § 3 k.p.c. Roszczenie powoda jest sprekludowane i winno ulec oddaleniu. Ponadto pozwana podniosła zarzut przedawnienia wskazując, że termin przedawnienia wynosi w tym przypadku 1 rok.

Wyrokiem z dnia 7 kwietnia 2017r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 7 217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 3 266,40 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd oparł na następujących ustaleniach faktycznych, z których wywiódł przywołane poniżej wnioski prawne:

Nieruchomość gruntowa (działka numer (...)) zabudowana budynkiem mieszkalnym położona w S. przy ulicy (...) wchodziła w skład majątku wspólnego rodziców J. D.. Ojciec pozwanej - T. D. zmarł (...) r. W wyniku dziedziczenia po nim powyższą nieruchomość nabyli żona-S. D. w udziale 4/6 części, córka-J. D. w udziale 1/6 części i syn- K. D. w udziale 1/6 części.

W dniu 8 marca 1975 roku W. Ż. i J. D. zawarli związek małżeński.

W 1988 r. Matka J. D. – S. D. wyjechała do Stanów Zjednoczonych w celach zarobkowych, gdzie przebywała do maja 1990r. Przez cały czas pobytu w USA pracowała.

Po wyjeździe S. D. do USA w 1988 r. W. Ż. wraz z żoną J. D. – za zgodą S. D. – wprowadzili się do domu przy ulicy (...) w S.. S. D. przed wyjazdem udzieliła w dniu 24 czerwca 1988 r. Córce pełnomocnictwa do zarządzania jej majątkiem, ponadto upoważniła J. D. do odbioru przyznanej jej renty rodzinnej.

Po przeprowadzeniu się do domu przy ul. (...) W. Ż. i J. D. przystąpili do rozbudowy domu. Decyzję o rozbudowie podjęła J. D., która wówczas nie pracowała zawodowo i zajęła się nadzorem nad pracami.

Rozbudowa trwała od 1988 r. Do grudnia 1992 r. I była finansowana ze środków pochodzących z majątku wspólnego. Powód zgodził się na to, albowiem na podstawie rozmów z żoną był przekonany, że będą mieszkać na stałe w nieruchomości położonej w S. przy ulicy (...), a S. D. przeniesie na oboje małżonków swój udział we współwłasności tej nieruchomości. W zamian za to S. D. miała w przyszłości zamieszkać w lokalu stron przy ulicy (...) w S.. Ponadto w nieruchomości tej miała się mieścić siedziba działalności gospodarczej powoda.

W wyniku rozbudowy powierzchnia użytkowa budynku mieszkalnego zwiększyła się ze 163,31 m² do 340,87 m².

W trakcie trwającej rozbudowy brat pozwanej – K. D. był w Polsce. W dniu 21 maja 1991 r. Złożył pisemne oświadczenie, że wyraża zgodę na rozbudowę przez pozwaną domu przy ul. (...) w S.. Ponadto w dniu 24 maja 1991 r. Udzielił pozwanej notarialnego pełnomocnictwa do zarządu swoim udziałem w tej nieruchomości. K. D. złożył pisemne oświadczenie, że przekazał S. D. kwotę 4 500 USD w maju 1991 r. Na rozbudowę domu.

Wartość rynkowa nakładów poczynionych na nieruchomość przy ul. (...) w S. w latach 1989 – 1992 przy uwzględnieniu wartości gruntu i według cen aktualnych wynosi 363 300 zł.

Rozbudowa domu finansowana była ze środków pochodzących z majątku wspólnego stron, w tym z dochodów za pracę uzyskiwanych przez W. Ż..

W sierpniu 1990 r. Małżonkowie kupili pawilon handlowy w M. za 36 800 000 starych złotych, w którym następnie w sezonie letnim J. D. prowadziła działalność handlową. Na rozpoczęcie tej działalności otrzymała od swojej matki kwotę 4 000 USD. Do grudnia 1992 r. W. Ż. wpłacił do Spółdzielni Mieszkaniowej (...) wkład budowlany na lokal użytkowy przy ul. (...) w kwocie 1 204 200 000 starych złotych. Przydział tego lokalu otrzymał 1 marca 1993 r.

W październiku 1991 r. W. Ż. posiadał na rachunku w (...) Banku (...) 22 000 USD. Ponadto powód posiadał w banku (...) S.A II Oddziale w S. konto osobiste zamknięte w dniu 5 listopada 1991 r., lokaty terminowe zamknięte odpowiednio w dniach 14 września 1991 r., 20 grudnia 1991 r., 6 kwietnia 1992 r., rachunek firmowy zamknięty w styczniu 1995 r. Rachunek a vista zamknięty w dniu 13 czerwca 2000 r., a zgromadzona tam kwota 70,48 USD została przeksięgowana na rachunek nieoprocentowany. Na dzień 26 czerwca 1997 r. Saldo na rachunkach bankowych powoda wynosiło w sumie 65,46 USD. Ponadto w banku (...) S.A. I Oddziale w S. prowadzone były na nazwisko W. Ż. rachunki do 2 książeczek płatnych na każde żądanie ze stanem oszczędności 1 zł i 1 grosz na dzień 26 czerwca 1997 r.

Od grudnia 1994 r. W. Ż. prowadził działalność gospodarczą pod firmą (...) w zakresie rybołówstwa na wodach morskich i hurtowej sprzedaży żywności. W listopadzie 2009 r. Złożył zawiadomienie o zaprzestaniu prowadzenia tej działalności, co skutkowało wykreśleniem z ewidencji.

W grudniu 1992 roku powód W. Ż. został poinformowany przez S. D. i J. D., że udziały S. D. w nieruchomości przy ul. (...) w S. nie zostaną przeniesione na rzecz małżonków Ż.. Powód poczuł się wówczas oszukany i wyprowadził się z domu przy ul. (...) do mieszkania przy ul. (...). Od tego czasu małżonkowie pozostawali w faktycznej separacji.

Wyrokiem z dnia 17 października 1996 r. W sprawie sygn. Akt I RC 173/93, Sąd orzekł rozwód z winy obojga małżonków. Wyrok uprawomocnił się w dniu 26 czerwca 1997 roku.

Wnioskiem z dnia 3 lipca 1995 roku J. D. wystąpiła do sądu o podział majątku wspólnego jej i W. Ż.. W toku tego postępowania W. Ż. złożył wniosek o rozliczenie nakładów na nieruchomość położoną w S. przy ulicy (...).

Postanowieniem z dnia 16 września 2009 roku Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w sprawie o sygn. Akt II Ns 1607/09 o podział majątku, uzgodnienie treści księgi wieczystej i odszkodowanie w punkcie II. Punkt 4 ustalił, że w skład majątku wspólnego J. D. i W. Ż. wchodzi nakłady z majątku wspólnego małżonków na rozbudowę nieruchomości położonej w S. przy ul. (...) w kwocie 636 000 zł; w punkcie IV. Podzielił majątek wspólny J. D. i W. Ż. w ten sposób, że składniki majątkowe opisane w punkcie II podpunkty 4, 6, 7-39 postanowienia przyznał na wyłączną własność J. D., zaś składniki majątkowe opisane w punkcie II podpunkty 1, 2, 3, 5, 40-63 postanowienia przyznał na wyłączną własność W. Ż.;

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział II Cywilny Odwoławczy postanowieniem z dnia 8 października 2010 roku (sygn. Akt II Ca 185/10) po rozpoznaniu apelacji od postanowienia Sądu I instancji zmienił postanowienie z dnia 16 września 2009 r. Między innymi w ten sposób, że uchylił pkt I postanowienia, w punkcie II podpunkt 4 ustalił, że w skład majątku wspólnego wchodzi wierzytelność o zwrot równowartości 5/6 nakładów poczynionych z majątku wspólnego J. D. i W. Ż. poczynionych na rozbudowę nieruchomości położonej w S. przy ulicy (...) przysługująca w stosunku do S. D. i K. D., dodał pkt IIIA, w którym ustalił, że z majątku wspólnego J. D. i W. Ż. zostały poczynione nakłady na majątek

osobisty J. D. o wartości 106 000 zł, w punkcie IV dokonał podziału majątku wspólnego i zniósł współwłasność rzeczy i praw majątkowych opisanych w pkt II w ten sposób, że:

- na rzecz J. D. przyznał rzeczy i prawa majątkowe wymienione w punkcie II podpunktach 1, 2, 6-39 oraz 1/2 część wierzytelności opisanej w punkcie II podpunkcie 4

- na rzecz W. Ż. przyznał rzeczy i prawa majątkowe wymienione w punkcie II podpunktach 3, 5, 40-63 oraz 1/2 część wierzytelności opisanej w punkcie II podpunkcie 4.

W toku postępowania o podział majątku, w dniu 20 listopada 2002 r. W. Ż., złożył w Sądzie Rejonowym w Szczecinie wnioski o zawiązanie S. D. i J. D. do próby ugodowej domagając się od S. D. zapłaty kwoty 270 000 zł a od J. D. – kwoty 337 zł tytułem rozliczenia nakładów na nieruchomości przy ul. (...) w S.. Sprawa zarejestrowana została pod sygn. Akt II Co 73/02. Na posiedzeniu w dniu 17 lutego 2003 r. Przeciwniczki oświadczyły, że nie wyrażają zgody na zawarcie ugody.

W dniu 21 lipca 2008 roku pomiędzy J. D. a pozwaną S. D. i K. D. została zawarta w formie aktu notarialnego umowa darowizny, na podstawie której S. D. i K. D. darowali J. D. przysługujące im udziały w prawie własności nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym położonym w S. przy ulicy (...).

Pozwem złożonym w dniu 14 października 2011 r. Do Sądu Okręgowego w Szczecinie W. Ż. wniósł o zasądzenie od S. D. kwoty 212 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 grudnia 2010 r. Do dnia zapłaty i kosztami procesu. Sprawa została zarejestrowana pod sygn. Akt I C 75/12. Wyrokiem z dnia 23 marca 2012 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo W. Ż., wskazując w uzasadnieniu że S. D. nie jest biernie legitymowana do zwrotu równowartości nakładów na nieruchomości przy ul. (...) w S., a nadto roszczenie powoda z tego tytułu uległo przedawnieniu. Żadna ze stron nie składała apelacji od tego wyroku.

W dniu 20 listopada 2012 r. W. Ż. złożył w Sądzie Rejonowym Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie wniosek o zawiązanie J. D. do próby ugodowej domagając się od pozwanej zapłaty kwoty 265 000 zł tytułem rozliczenia części nakładów na nieruchomości przy ul. (...) w S.. Sprawa zarejestrowana została pod sygn. Akt I Co 344/12. W odpowiedzi na wniosek (pismo z dnia 15 lutego 2013 r.) J. D. oświadczyła, że nie wyraża zgody na zawarcie ugody.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do podniesionego przez pozwaną zarzutu prekluzji roszczeń z tytułu rozliczenia nakładów poniesionych na przedmiotową nieruchomość uznał Sąd Okręgowy ten zarzut za bezzasadny. Przywołując brzmienie art. 618 § 1 k.p.c. Wskazał, że artykuł 618 § 3 k.p.c. Stanowi swego rodzaju prekluzję, która jednak nie obejmuje innych roszczeń aniżeli te wymienione w § 1. Powód ograniczył swoje roszczenie do tej części nakładów, która odpowiadała sumie udziałów w nieruchomości K. D. i S. D., zatem rozliczenie z tego tytułu nie mogło być dokonane w postępowaniu o podział majątku wspólnego. Z prawnego punktu widzenia poczynione przez strony wydatki na rozbudowę nieruchomości przy ul. (...) stanowiły tylko w 1/6 części nakłady poniesione z majątku wspólnego na majątek odrębny J. Ż. i tylko w tym zakresie podlegały one rozliczeniu w sprawie o podział majątku. W pozostałej części zaś stanowiły nakłady na cudzą nieruchomość i do majątku wspólnego stron weszła jedynie wierzytelność w stosunku do S. D. i K. D. o zwrot równowartości 5/6 nakładów poniesionych na rozbudowę przedmiotowej nieruchomości.

W ocenie Sądu w sprawie o zwrot nakładów zawsze należy na wstępie ustalić na podstawie jakiego stosunku prawnego czyniący nakłady posiadał nieruchomość i dokonywał nakładów. Jeżeli z właścicielem łączyła go jakaś umowa, należy określić jej charakter oraz to, czy w uzgodnieniach stron uregulowano sposób rozliczenia nakładów. Jeżeli takie uzgodnienia były, one powinny być podstawą rozliczenia nakładów, chyba że bezwzględnie obowiązujące przepisy kodeksu cywilnego normujące tego rodzaju umowę przewidują inne rozliczenie nakładów. We wszystkich tych przypadkach do roszczenia o zwrot nakładów nie mają zastosowania przepisy art. 224-226 k.c. Ani art. 405 k.c., a jedynie postanowienia umowy stron lub przepisy szczególne regulujące rozliczenie nakładów w danym stosunku prawnym.

Natomiast jeżeli stosunek prawny, na gruncie którego dokonano nakładów, nie reguluje ich rozliczenia, wówczas, zgodnie z art. 230 k.c., mają odpowiednie zastosowanie przepisy art. 224-226 k.c. Przepisy te mają też zastosowanie wprost, gdy nakłady dokonywane były bez wiedzy czy zgody właściciela, a więc nie na podstawie umowy z nim zawartej.

Dopiero wówczas, gdy okaże się, że umowa stron, ani przepisy regulujące dany stosunek prawny nie przewidują sposobu rozliczenia nakładów, jak również nie ma podstaw do stosowania wprost lub odpowiednio art. 224-226 k.c., zastosowanie znajdzie art. 405 k.c., bowiem przepisy art. 224-226 k.c. Mają charakter szczególny wobec art. 405 k.c.

W ocenie Sądu I instancji w rozpoznawanej sprawie spór dotyczył praktycznie kwestii pochodzenia środków przeznaczonych na sfinansowanie rozbudowy. Dowody przeprowadzone w niniejszym postępowaniu w szczególności zeznania powoda oraz świadków T. W., B. W., W. S., T. S., W. P., K. N., J. F., H. B. wskazywały, że należności za wykonanie prac wypłacali na ich rzecz zarówno powód jak i pozwana. Przywołując zeznania świadków ; w szczególności K. N. , T. W. i B. W., J. K. Sąd wskazał, że w kwestii źródeł finansowania rozbudowy nieruchomości nie miał wątpliwości co do zaangażowania finansowego powoda w rozbudowę. Sąd nie dał natomiast wiary zeznaniom pozwanej J. D. oraz świadka S. D.. Pozwana – jako strona postępowania zainteresowana jest korzystnym dla siebie rozstrzygnięciem o przedmiocie sprawy i tym samym nie może być uznana za obiektywne źródło dowodowe.

W ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy szeroko omówiony zarówno w zakresie dowodów, którym Sąd dał wiarę jak i w zakresie dowodów, którym sąd nie dał wiary doprowadziły sąd do przekonania, że nakłady na rozbudowę budynku mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...) w latach 1988 – 1992 dokonane zostały z majątku dorobkowego stron.

Nadto dowody przeprowadzone w sprawie wskazują, że motywem wyrażenia przez powoda zgody na finansowanie rozbudowy domu było jego przekonanie, że będą oni mieszkać na stałe w nieruchomości położonej w S. przy ulicy (...), a S. D. przenieś na oboje małżonków swój udział we współwłasności tej nieruchomości, zwłaszcza, że w piśmie kierowanym przez pozwaną do Urzędu Miejskiego w S. w kwietniu 1990 r. Pozwana podawała, że planowana rozbudowa ma na celu pozyskanie pomieszczeń z przeznaczeniem ich na działalność zarobkową prowadzoną przez jej męża, co uwiarygadnia twierdzenia powoda, że strony wiązały swoje plany życiowe z domem przy ul. (...) w S..

Sąd I instancji wskazał, że ustalenia Sądu co do okoliczności i przyczyn rozpoczęcia rozbudowy domu przy ul. (...), nie odpowiadają cechom stosunku użyczenia i hipotezie art. 710 k.c. W ocenie Sądu brak jest podstaw do przyjęcia, że powód i pozwana dokonywali nakładów na nieruchomość przy ul. (...) w ramach stosunku użyczenia. Dokonywali ich bowiem we własnym imieniu i na swoją rzecz, we własnym interesie, a nie w interesie pozostałych właścicieli nieruchomości. Czynie to przy tym za zgodą i pełną aprobatą właścicieli i w przekonaniu, że staną się współwłaścicielami nieruchomości, na którą czynili nakłady (vide: uchwała z dnia 20 sierpnia 1973 r. III CZP 17/73, OSNC 1974/4/66 oraz wyrok z dnia 8 marca 1974 r. III CRN 353/73, OSNC 1975/4/64).

W ocenie Sądu Okręgowego żądanie zwrotu poniesionych nakładów należy rozpatrywać w oparciu o przepis art. 226 § 1 k.c. I 230 k.c.

Odnosząc się, z uwzględnieniem treści przywołanych wyżej przepisów, do tego kogo obciąża obowiązek zwrotu wartości nakładów: aktualnego właściciela nieruchomości czy też osoby, które były właścicielami nieruchomości w dacie dokonania nakładów, po dokonaniu analizy orzecznictwa Sądu Najwyższego wskazał Sąd Okręgowy, iż przewagę zyskuje pogląd o obligacyjnym charakterze roszczenia o zwrot nakładów, które może być kierowane tylko przeciwko właścicielowi, który rzecz z nakładami odebrał. Istotny jest bowiem moment windykowania rzeczy jako określający powstanie stosunku zobowiązaniowego będącego podstawą roszczenia o zwrot nakładów. Również Sąd Najwyższy jednoznacznie określił legitymację bierną w sprawie o zwrot nakładów jako dotyczącą wyłącznie właściciela "windykującego", a więc nie przez wzgląd na samo prawo do rzeczy lecz z uwagi na korzystanie z prawa windykacji. Osobisty stosunek uprawniający posiadacza do żądania zwrotu nakładów powstaje w chwili zwrotu rzeczy. Ta chwila stanowi punkt odniesienia dla stwierdzenia, czy roszczenie w ogóle powstało. Stosunek osobisty pomiędzy właścicielem i posiadaczem rzeczy dotyczy tego właściciela, który skorzystał z uprawnienia do żądania wydania

(zwrotu) rzeczy. Skoro uprawnienie do żądania wydania rzeczy i odpowiadający mu obowiązek zwrotu rzeczy przez samoistnego posiadacza dotyczy każdego właściciela zatem legitymowanym biernie w sprawie o zwrot nakładów jest każdorazowy właściciel, na rzecz którego nastąpił zwrot rzeczy. Wszystkie nakłady posiadacz czyni dla siebie, zaś o tym, czy właściciel odniósł z tego korzyść decyduje dopiero moment zwrotu rzeczy oraz przesłanki, o których mowa w art. 226 k.c. Roszczenie o zwrot nakładów ulepszających staje się wymagalne z chwilą wydania rzeczy właścicielowi (por. Wyrok SN z dnia 21 stycznia 2004 r. IV CK 362/02 - nie publ.).

Skoro w grudniu 1992 r. Powód rozstał się z pozwaną i wyprowadził do mieszkania stron na ul. (...) i od tego momentu powód pozostawał w separacji z pozwaną i nie wracał do domu na ul. (...), jest to jednoznaczne z wyzyciem się posiadania tej nieruchomości. Po rozstaniu powód i pozwana nie czynili już wspólnie żadnych nakładów na tę nieruchomość. Skoro nieruchomość z nakładami została zwrócona na rzecz ówczesnych współwłaścicieli nieruchomości, to dochodzone w niniejszym postępowaniu roszczenie o zwrot nakładów w części dotyczącej udziałów S. D. i K. D. winno być skierowane przeciwko tym osobom, a nie przeciwko J. D. będącej aktualnym właścicielem nieruchomości.

W ocenie Sądu I instancji w sprawie nie znajduje zastosowania art. 407 k.c., który odnosi się do roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, przy czym w ocenie Sądu Okręgowego brak jest podstaw do tego by roszczenie dochodzone przez powoda opierać na przepisach art. 405 i następnych kodeksu cywilnego. Podkreślił przy tym Sąd I instancji, że art. 224 – 226 k.c. w zw. z art. 230 k.c. Mają charakter szczególny wobec art. 405 k.c. i znajdują zastosowanie przed przepisami dotyczącymi roszczeń o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia.

W ocenie Sądu powód w dacie ponoszenia nakładów był posiadaczem zależnym w dobrej wierze nieruchomości przy ul. (...) w S., zatem roszczenie powoda winno być rozpatrywane w oparciu o przepisy o zwrocie nakładów tj. Art. 226 w zw. z art. 230 k.c.

Skoro żądanie powoda znajduje uzasadnienie w regulujących tego rodzaju rozliczenia przepisach prawa, to nie mogą mieć doń zastosowania przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 lutego 2000 r. - II CKN 704/98). Przepis art. 226 k.c. Jako przepis szczególny wyłącza stosowanie norm o bezpodstawnym wzbogaceniu do zwrotu nakładów dokonanych przez posiadacza.

Powyższe w ocenie Sądu Okręgowego oznacza, że skoro brak było podstaw do stosowania przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu do rozliczenia pomiędzy powodem a poprzednimi współwłaścicielami nieruchomości- S. D. i K. D., to w konsekwencji obowiązek ten nie mógł przejść na pozwaną w oparciu o przepis art. 407 k.c. w powyższym zakresie sąd rozpoznający niniejszą sprawę nie podzielił poglądu wyrażonego w uzasadnieniu Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 23 marca 2012 r. w sprawie i c 75/12 i przytoczonego w uzasadnieniu pozwu w zakresie podstawy prawnej, na której oparte winno być roszczenie powoda.

Sąd zważył nadto, że roszczenie powoda nie może zostać uwzględnione również z uwagi na podniesiony zarzut przedawnienia. art. 229 § 1 k.c., znajdujący odpowiednie zastosowanie do roszczeń posiadacza zależnego (art. 230 k.c.) i przy przyjęciu, że najpóźniej w grudniu 1992 r. ówcześni współwłaściciele nieruchomości odebrali rzecz z nakładami od powoda (w tym bowiem czasie powód wyprowadził się z domu przy ul. (...)) to termin przedawnienia rozpoczął bieg w dniu 31 grudnia 1992 r. i upłynął w dniu 31 grudnia 1993 r. pozew w niniejszej sprawie powód złożył natomiast 14 marca 2014 r. a zatem przeszło 20 lat po upływie terminu przedawnienia określonego w art. 229 § 1 k.c.

Sąd wskazał przy tym, że przed upływem terminu przedawnienia powód nie podjął czynności, które doprowadziłyby do jego przerwania, albowiem pierwszy wniosek o zawezwanie do próby ugodowej powód złożył do sądu w listopadzie 2002 r. Ta sama konkluzja dotyczy również złożenia wniosku w sprawie I Co 344/12, co miało miejsce jeszcze później, a mianowicie 19 lat po upływie terminu przedawnienia.

W okolicznościach niniejszej sprawy podniesienie zarzutu przedawnienia nie stanowi w ocenie Sądu Okręgowego nadużycia prawa. Uwzględniając brzmienie artykułu 5 k.c. Sąd wskazał, że ustanowienie bardzo krótkiego - rocznego terminu przedawnienia roszczeń samoistnego posiadacza przeciwko właścicielowi o zwrot nakładów poczynionych

na cudzą rzecz, związane jest z koniecznością zapewnienia pewności bezpieczeństwa obrotu prawnego, zakłada, że w zwykłych stosunkach okres roku od daty zwrotu rzeczy będzie wystarczający do ustalenia wysokości roszczeń i ich dochodzeniu od osoby obowiązanej. Dopuszczenie stosowania art. 5 k.c. Jako obrony przeciwko zarzutowi przedawnienia jest z zasady wyjątkowe i pozostaje uzależnione od wykazania okoliczności mających taki charakter.

Powyższe w ocenie Sądu Okręgowego zdecydowało o oddaleniu powództwa w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Na przyznane od powoda dla pozwanej koszty procesu w wysokości 7 217 zł składa się wynagrodzenia pełnomocnika ustalone na podstawie § 2 i §6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. W sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) Oraz opłata skarbową od pełnomocnictw 17 zł. Do kosztów obciążających powoda Sąd nie doliczył kosztów postępowania zażaleniowego związanego z zażaleniem pozwanej na postanowienie w przedmiocie ukarania karą porządkową grzywny uznając, że koszty te nie mieszczą się w kosztach które można byłoby uznać za niezbędne do celowej obrony i były wywołane oczywiście niewłaściwym postępowaniem pozwanej (art. 103 § 1 kpc).

W pkt III wyroku Sąd orzekł o nieuiszczonych kosztach sądowych, na które składa się koszt wydatków poniesionych na wynagrodzenie biegłego (k.838). Koszty te stosownie do art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. O kosztach sądowych w sprawach cywilnych obciążają powoda stosownie do wyniku procesu. Koszty te nie były objęte przyznaniem powodowi dobrodziejstwem zwolnienia od kosztów albowiem zwolnienie to dotyczyło jedynie opłaty od pozwu.

Z takim rozstrzygnięciem nie zgodził się powód. W wywiedzionej apelacji zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie w części oddalającej powództwo ponad kwotę 181.150,00 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od tej kwoty, zarzucając :

1/ naruszenie prawa materialnego - przepisów art. 226 § 1 k.c. I art. 230 k.c. Poprzez błędne ich zastosowanie i uznanie, że mają one zastosowanie do oceny roszczenia powoda o zwrot połowy równowartości poniesionych z majątku wspólnego powoda i pozwanej nakładów na rzecz osób trzecich - S. D. i K. D., i nieruchomości, której byli oni współwłaścicielami w chwili dokonania tych nakładów;

2/ naruszenie prawa materialnego - przepisu art. 229 k.c. Poprzez błędne jego zastosowanie i uznanie, że ma on zastosowanie do oceny kwestii długości terminu przedawnienia roszczenia powoda o zwrot połowy równowartości poniesionych z majątku wspólnego powoda i pozwanej nakładów na rzecz osób trzecich - S. D. i K. D., i nieruchomości, której byli oni współwłaścicielami w chwili dokonania tych nakładów, a także sposobu obliczania tego terminu;

3/ naruszenie prawa materialnego - przepisów art. 405 k.c. W związku z art. 407 k.c. Poprzez błędne ich zastosowanie w wyniku uznania, mimo stwierdzenia obligacyjnego charakteru roszczenia o zwrot połowy równowartości poniesionych nakładów z majątku wspólnego stron na majątek osób trzecich, i faktu wyzbycia się korzyści przez beneficjentów nakładów, tj. Przez S. D. i K. D., umową darowizny z dnia 21.07.2008 r. Na rzecz pozwanej Jolanty długosz, iż zobowiązanie do zwrotu równowartości nakładów nie przeszło na rzecz obdarowanej pozwanej, lecz jego stroną pozostali współwłaściciele nieruchomości w chwili dokonania nakładów, a legitymowanymi biernie wobec powoda są ówczesni współwłaściciele nieruchomości.

Podnosząc powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I. Poprzez zasądzenie od pozwanej J. D. na rzecz powoda W. Ż. kwoty 181.150,00 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od ww. Kwoty od dnia 21 lipca 2008 r. Do dnia zapłaty, w pkt II. Poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu za pierwszą instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, oraz w pkt III. Wyroku poprzez nakazanie ściągnięcia od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa nieuiszczonych przez strony kosztów sądowych; a także o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu za instancję apelacyjną, w tym kosztów zastępstwa

procesowego, według norm przepisanych lub według przedłożonego zestawienia kosztów. Ewentualnie wniósł o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelujący wskazał, że dzieląc tę część argumentacji Sądu I instancji sprowadzającą się do twierdzenia, że przedmiotem przyznanej powodowi w postępowaniu o podział majątku wspólnego wierzytelności było roszczenie o zapłatę połowy równowartości nakładów poniesionych z majątku wspólnego powódki i pozwanej (w okresie gdy byli oni małżeństwem i łączył ich ustrój wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej) na nieruchomości, której współwłaścicielami w okresie dokonania tych nakładów była pozwana, a także S. D. oraz K. D. części, niemniej powyższe nie oznacza, że roszczenie o zwrot równowartości nakładów wynika z przepisów księgi Drugiej Kodeksu cywilnego - Własność i inne prawa rzeczowe, tj. W szczególności z przepisów art. 226-230 k.c.

Apelujący wskazał, że wbrew ocenie Sądu Okręgowego, od momentu gdy współwłaściciele nieruchomości odmówili wykonania swojego zobowiązania, dokonali oni wypowiedzenia zawartej między nimi oraz powodem i pozwaną nieformalnej umowy co do "wykonania" rozbudowy - z "tym skutkiem, że odpadła podstawa świadczenia, na mocy której powód dokonywał rozbudowy, inwestując własne pieniądze (z majątku wspólnego) oraz własną pracę, tym samym roszczenie powoda należy oceniać przez pryzmat przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu i nienależnym świadczeniu, tj. Art. 405-410 k.c.

Wskazał, że podziela pogląd wyrażony w wyroku sądu okręgowego w szczecinie z dnia 23 marca 2012 r., sygn. Akt i c 75/12, iż roszczenie powoda ma charakter obligacyjny, (a nie rzeczowy), tym samym w wyniku odpadnięcia podstawy prawnej świadczenia należy je rozpatrywać w ramach przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. W wyniku dokonanych w dniu 21.07.2008 r. Przez S. D. i K. D. darowizn przysługujących im udziałów, w wysokości odpowiednio 4/6 części i 1-/6 części, na rzecz pozwanej J. D., na mocy art. 407 k.c., przeszło również zobowiązanie do wydania przedmiotu bezpodstawnego wzbogacenia na rzecz osoby uprawnionej - powoda jako osoby dokonującej rozbudowy.

W konsekwencji, wbrew ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie, pozwana J. D. jest legitymowana biernie w sprawie o wydanie równowartości bezpodstawnego wzbogacenia.

Również do oceny kwestii przedawnienia mają zastosowanie przepisy ogólne Kodeksu cywilnego - art. 118 k.c. Skoro przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu nie zawierają żadnych regulacji co do długości okresu przedawnienia takich roszczeń.

Podkreślił także powód, że w 2002r. Wystąpił z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej, zarówno wobec pozwanej jak i wobec S. D., a posiedzenie Sądu Rejonowego w Szczecinie w tej sprawie miało miejsce w dniu 17.02.2003 r.

Od tej daty 17.02.2003 r. Ponownie rozpoczął swój bieg od nowa 10-letni termin przedawnienia, który ponownie został przerwany wskutek pozwu z dnia 7.10.2011 r. W sprawie o sygn. Akt I C 75/12. W ocenie apelującego bieg przedawnienia roszczenia ponownie został przerwany, nawet jeśli samo powództwo wobec S. D. zostało oddalone wyrokiem z dnia 23.03.2012 r., wskutek braku legitymacji biernej po jej stronie, w wyniku umowy darowizny z pozwaną, na mocy której wyzbyła się ona przedmiotu bezpodstawnego wzbogacenia. Wniesienie pozwu w niniejszej sprawie bezpośrednia wobec J. D. nastąpiło przed upływem kolejnego okresu 10 lat.

Powód żądając zasądzenia kwoty 181.150 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21.07.2008r. (tj. Od dnia zawarcia-umów-darowizny i nabycia przez pozwaną przedmiotów bezpodstawnego wzbogacenia od swojej matki i brata) wskazał, że wysokość żądanej w apelacji kwoty wynika z opinii biegłego sądowego K. B., który wycenił wartość całości nakładów na rozbudowę nieruchomości na sumę 363.300 zł.

W odpowiedzi na apelację pozwana J. D. wniosła o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie od powoda rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego w II instancji według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Sąd odwoławczy nie stwierdził wadliwości postępowania przed Sądem pierwszej instancji skutkujących nieważnością postępowania, co zawsze zobowiązany jest brać z urzędu pod uwagę.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne dotyczące okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy znajdują odzwierciedlenie w zgromadzonym w sprawie i prawidłowo ocenionym – w świetle art. 233 § 1 k.p.c. Oraz art. 229 k.p.c. I art. 230 k.p.c. - również w kontekście twierdzeń stron, materiale dowodowym.

Zdaniem Sądu odwoławczego apelacja powoda podlegała oddaleniu, zaś podniesione zarzuty jako bezzasadne nie zasługiwały na uwzględnienie.

Powód co do zasady nie sformułował zarzutów naruszenia przepisów postępowania, a jedynie zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów naruszenia art. 226 § 1 k.c. I art. 230 k.c. Sąd Apelacyjny wskazuje, że powód zarzucił naruszenie tych unormowań przez błędne ich zastosowanie i uznanie, że mają one zastosowanie do oceny roszczenia powoda o zwrot połowy równowartości poniesionych z majątku wspólnego powoda i pozwanej nakładów na rzecz osób trzecich i w konsekwencji naruszenie art. 405 k.c. W związku z art. 407 k.c. Poprzez błędne ich zastosowanie. Wreszcie błędne zastosowanie art. 229 k.c. W zakresie długości terminu przedawnienia roszczenia powoda.

Sąd odwoławczy stanowisko w zakresie podstaw prawnych rozstrzygnięcia Sądu I instancji w całości podziela.

Zważyć należy, że powód wraz z pozwaną w trakcie trwania związku małżeńskiego i wspólnego zamieszkiwania w domu stanowiącym własność pozwanej i jej matki oraz brata dokonywali nakładów na jego rozbudowę za zgodą i wiedzą pozostałych współwłaścicieli.

Słusznie Sąd I instancji przyjął, że powód w okresie czynienia nakładów był współposiadaczem samoistnym w dobrej wierze. Apelujący co do zasady - jak wynika z uzasadnienia apelacji - neguje ów pogląd Sądu i instancji jedynie w zakresie skutków następujących od momentu, gdy cel umowy nie został osiągnięty. W ocenie apelującego od momentu, gdy współposiadacze nieruchomości odmówili wykonania swojego zobowiązania, mimo spełnienia swojego świadczenia przez powoda, należy uznać, że dokonali oni wypowiedzenia zawartej między nimi a powodem i pozwaną nieformalnej umowy co do wykonania rozbudowy, tym samym odpadła podstawa świadczenia, co w ocenie powoda, oznacza, że roszczenie powoda winno być rozpatrywane w oparciu o przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu i nienależnym świadczeniu. Sąd Apelacyjny nie podziela powyższej argumentacji.

W szczególności, apelujący nie odnosi się do szeroko uargumentowanego stanowiska przez Sąd I instancji co do podstaw prawnych sformułowania żądania w niniejszej sprawie, a właściwie poprzestaje na odwołaniu się do stanowiska zaprezentowanego w wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie w sprawie I C 75/12 i przywołuje argumentację przytoczoną przez ten sąd. Tymczasem Sąd I instancji po wyjaśnieniu okoliczności faktycznym wskazał, że w realiach niniejszej sprawy przepisy regulujące bezpodstawne wzbogacenie i świadczenie nienależne nie mają zastosowania. Wyjaśnił również dlaczego poglądu wyrażonego w uzasadnieniu wyroku wydanego w sprawie I C 75/12 nie podziela. Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zanegowania stanowiska Sądu I instancji.

Punktem wyjścia jest rozważenie kwestii na jakiej podstawie prawnej powód wszedł w posiadanie domu, który następnie był rozbudowywany. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie powinno budzić wątpliwości, że mamy do czynienia z posiadaniem samoistnym w rozumieniu art. 336 k.c.

Zgodnie z art. 336 k.c. Posiadaczem rzeczy jest zarówno ten, kto nią faktycznie włada jak właściciel (posiadacz samoistny) jak i ten kto nią faktycznie włada jak użytkownik, zastawnik, najemca, dzierżawca lub mający inne prawo, z którym łączy się określone władztwo nad rzeczą (posiadacz zależny).

Niewątpliwie stan faktyczny dotyczący sposobu korzystania z rzeczy należy kwalifikować jako posiadanie na podstawie elementu fizycznego (*corpus*) i elementu psychicznego (*animus*). Uznanie określonego władztwa faktycznego nad rzeczą za posiadanie samoistne odpowiadające treści prawa własności zależy od tego, czy władztwo to jest sprawowane przez określony podmiot w jego własnym imieniu (*animus rem sibi habendi*). Czynniki woli pozwala zatem odróżnić posiadanie samoistne od posiadania zależnego, ale rzeczywistą wolę posiadacza, która decyduje o charakterze samego posiadania, ustala się na podstawie zmanifestowanych przejawów władania rzeczą (tak postanowienie SN z 4.12.2015 r., I CSK 988/14). W realiach niniejszej sprawy powód – co wynika z materiału dowodowego do momentu zamieszkania w domu i w czasie czynienia nakładów na jego rozbudowę faktycznie władał tą nieruchomością jak właściciel. Nie neguje sam powód stwierdzenia Sądu, że czynił nakłady na nieruchomość wspólnie ze swoją ówczesną żoną (pозwaną) bowiem sądził, że stanie się współwłaścicielem domu. Tym samym niewątpliwie powód faktycznie władał nieruchomością jak właściciel, co wyczerpuje dyspozycją art. 336 k.c. Powyższe wzmacnia jeszcze domniemanie z art. 339 k.c., zgodnie z którym domniemywa się, że ten kto rzeczą faktycznie włada, jest posiadaczem samoistnym. Skoro tak to z chwilą zwrotu nieruchomości rozliczenie czynionych nakładów na tę rzecz następuje według przepisów art. 226 k.c. Słusznie przy tym Sąd I instancji dostrzega, że nawet przyjęcie, że powód był posiadaczem zależnym nie zmieniłoby niczego, bowiem zarówno w przypadku posiadania samoistnego jak i posiadania zależnego zwrot nakładów regulują przepisy art. 226 i następane kodeksu cywilnego.

Słusznie Sąd I instancji podkreślił, że przepisy regulujące możliwość dochodzenia zwrotu poniesionych nakładów są przepisami szczególnymi w odniesieniu do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu i do świadczeń nienależnych. Tego poglądu apelujący nie zwalcza. Podniesienie zaś argumentu, że z chwilą odmowy przekazania nieruchomości na współwłasność powoda doszło do wypowiedzenia nieformalnej umowy co do wykonania rozbudowy i tym samym stanowi podstawę zwrotu równowartości nakładów według przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu nie zasługuje na aprobatę. W doktrynie i orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że przepisy art. 224-226 k.c. Stanowią *lex specialis* wobec art. 405 i następnym kodeksu cywilnego. Co szeroko przywołał i uargumentował sąd i instancji, a które to argumenty Sąd Apelacyjny przyjmuje w całej rozciągłości.

Roszczenie powoda zatem winno być rozpatrywane w oparciu o przepisy o zwrocie nakładów, tj. Art. 226 k.c. I art. 230 k.c. Słusznie w powyższym zakresie Sąd I instancji przyjął, że jeżeli żądanie powoda znajduje uzasadnienie w regulujących tego rodzaju rozliczania przepisach prawa, to nie mogą mieć doń zastosowania przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2000 r., II CKN 704/98, LEX nr 1218147). Sąd Najwyższy w powyższym orzeczeniu stwierdził, co nie umknęło Sądowi I instancji, że roszczenie przewidziane zarówno w art. 226 k.c., jak i wynikające z przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu mają, co do zasady taką samą treść, a mianowicie zmierzają do wyrównania posiadaczowi straty, jaką poniósł on na skutek tego, że dokonał nakładów na cudzą rzecz. Stwierdzenie tego faktu daje podstawę do wniosku, że przepisy zawarte w art. 226 k.c., stanowią w zakresie w tym artykule unormowanym *lex specialis* w stosunku do ogólnych norm o bezpodstawnym wzbogaceniu. Jeśli tak, to kierując się zasadą, że norma regulująca sytuację szczególną uchyla normę ogólną, należy przyjąć, że przepisy art. 226 k.c. Wyłączają stosowanie norm o bezpodstawnym wzbogaceniu do zwrotu nakładów dokonanych przez posiadacza. Mówiąc inaczej w takim wypadku nie ma zbiegu norm.

Tym samym Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości przychylił się do stanowiska Sądu I instancji, i mimo istnienia różnych poglądów co do rozliczenia zwrotu nakładów wskazuje, że Sąd I instancji przeprowadził szeroką analizę uregulowań prawnych mogących mieć zastosowanie w niniejszej sprawie i wskazał na jakiej podstawie przyjmuje, że w istocie zastosowanie znajdują przepisy prawa rzeczowego a nie przepisy dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia. Skoro w istocie w sprawie o zwrot nakładów poczynionych przez posiadacza znajdują zastosowanie przepisy art. 226 k.c. I następane kodeksu cywilnego, tym samym zarzuty sformułowane w punkcie 1 i 3 apelacji nie zasługują na uwzględnienie.

Odnosząc się zaś do zarzutu sformułowanego w punkcie 2 apelacji wskazać należy, że w istocie przesądzenie zastosowania w niniejszej sprawie przepisów prawa rzeczowego jako podstawy prawnej domagania się zwrotu poczynionych przez powoda nakładów prowadzić musi do wniosku, że powyższe roszczenie uległo przedawnieniu

wobec upływu rocznego terminu od dnia zwrotu rzeczy określonego w art. 229 k.c. Wskazać należy, że Sąd Apelacyjny w pełni podziela argumentację Sądu pierwszej instancji, co do przywołanych podstaw jurystycznych i faktycznych dla uznania, że skorzystanie przez pozwaną w tej sprawie z prawa do powołania się na przedawnienie roszczenia nie pozostaje w sprzeczności ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa oraz z zasadami współżycia społecznego, wyrażonego w dyspozycji art. 5 k.c. Z uwagi przy tym na obszernie przytoczenie motywów Sądu Okręgowego dotyczących tej kwestii, we wstępnej części niniejszego uzasadnienia, za niecelowe uznaje ponowne ich cytowanie (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1999 r., II CKN 217/98, LEX nr 1213477), zwłaszcza, że apelujący nie sformułował zarzutu naruszenia dyspozycji art. 5 k.c.

Uwypuklić należy, choć powyższe nie jest kwestionowane, że nakłady czynione były na nieruchomości, z której – co jest bezsporne – powód wyprowadził się po tym jak się dowiedział, że współwłasność nieruchomości nie zostanie na niego przeniesiona przez dotychczasowych współposiadaczy, co nastąpiło w grudniu 1992r. Zatem słusznie Sąd I instancji przyjmuje, że od tego momentu powód wyzbył się posiadania nieruchomości (powyższej okoliczności powód nie przeczy). Niespornym jest również, że po tej dacie powód nie czynił już żadnych nakładów na tę nieruchomość. W dacie opuszczenia nieruchomości jej współwłaścicielami byli pozwana oraz jej matka S. D. i brat K. D.. Powód aktualnie dochodzi nakładów odpowiadających połowie nakładów poniesionych na nieruchomość w części dotyczącej udziałów S. D. i K. D., które to udziały w 2008r. Na mocy umowy darowizny nabyła powódka. Tym samym powód swoje roszczenie winien skierować przeciwko S. D. i K. D., na rzecz których nieruchomość z nakładami została zwrócona, co wynika z dyspozycji art. 229 k.c. Zdanie ostatnie. W konsekwencji roczny termin przedawnienia przewidziany w dyspozycji art. 229 k.c. Upłynął – jak słusznie przyjął Sąd I instancji w dniu 31 grudnia 1993r., a pozew został wytoczony 14 marca 2014r. W pełni aprobuje również Sąd Apelacyjny wskazanie Sądu I instancji, że nie doszło do przerwy biegu przedawnienia, bowiem przed upływem terminu przedawnienia powód nie podjął żadnych kroków w rozumieniu art. 123 k.c. W szczególności zarówno pierwsze jak i drugie zawezwanie do próby ugodowej zostało wytoczone już po upływie rocznego terminu od dnia zwrotu rzeczy. W powyższym zakresie prawidłowe jest również zaprezentowane przez Sąd I instancji stanowisko, że przewidziany w art. 229 k.c. Krótki, o roczny termin przedawnienia roszczeń samoistnego posiadacza przeciwko właścicielowi o zwrot nakładów poczynionych na cudzą rzecz ma za zadanie zapewnienie pewności bezpieczeństwa obrotu prawnego. W zwykłych stosunkach okres 1 roku od dnia zwrotu rzeczy jest wystarczający do ustalenia wysokości roszczeń i ich dochodzeniu od osoby obowiązanej. W niniejszej sprawie wskazać należy, że powód przywołując okoliczności związane z przerwą biegu przedawnienia nie dostrzega, że zawezwanie do próby ugodowej nie było formułowane wobec K. D., tym samym powoływanie się na przerwę biegu przedawnienia wobec niego jest nieuprawnione. Niezależnie od powyższego trudno przyjąć, aby powód, który wyprowadzając się z domu i wobec posiadania wiedzy co do praw poszczególnych współwłaścicieli do przedmiotowej nieruchomości przy ulicy (...) był uprawniony sądzić, że będzie mógł te nakłady rozliczyć w ramach podziału majątku wspólnego. Okoliczność, że w ramach podziału majątku wspólnego ostatecznie postanowieniem z dnia 8 X 2010 r. Sąd II instancji zmieniając postanowienie Sądu I instancji ustalił, że w skład majątku wspólnego wchodzi wierzytelność o zwrot równowartości 5/6 nakładów poczynionych z majątku wspólnego na rozbudowę nieruchomości przy ulicy (...) przysługująca w stosunku do S. D. i K. D. i powód ma prawo do 1/2 części tej wierzytelności, nie może mieć wpływu na termin przedawnienia uregulowany w art. 229 k.c., zwłaszcza w sytuacji, że powód nie sformułował w apelacji zarzutu naruszenia art. 5 k.c., a Sąd I instancji szeroko uzasadnił dlaczego w realiach niniejszej sprawy art. 5 k.c. Nie znajduje zastosowania.

Niewątpliwie to S. D. i K. D. winni być legitymowani biernie do dochodzenia od nich zwrotu równowartości nakładów poczynionych przez powoda jako posiadacza samoistnego. Tym samym art. 407 k.c. Jako odnoszący się do roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia nie może mieć zastosowania w niniejszej sprawie – to jest w sprawie o zwrot nakładów samoistnego posiadacza na cudzą rzecz.

Mając powyższe na uwadze apelacja jako bezzasadna, zgodnie z dyspozycją art. 385 k.p.c. została oddalona.

Jednocześnie Sąd uznał za stosowne nie obciążenie powoda kosztami zastępstwa procesowego pozwanej w postępowaniu apelacyjnym kierując się dyspozycją art. 102 k.p.c. Zasada słuszności, jaką kieruje się sąd stosując omawiany przepis jest wyjątkiem od zasady odpowiedzialności za wynik sprawy i co do zasady nie należy jej wyklądać

rozszerzająco. Niemniej artykuł ten chroni w wypadkach "szczególnie uzasadnionych" stronę przegrywającą w ten sposób, że sąd uwzględniając całokształt okoliczności sprawy może nie obciążyć jej obowiązkiem zwrotu kosztów procesu stronie wygrywającej. Jak przyjmuje się powszechnie za zastosowaniem art. 102 k.p.c. przemawiać będzie precedensowy charakter sprawy oraz sytuacje, w których powód mógł być subiektywnie przekonany o słuszności swojego żądania, które nie mogło zostać uwzględnione z uwagi na termin wytoczenia powództwa . Z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie . Powód co do zasady miał prawo przypuszczać, że jego roszczenie zasługuje na ochronę prawną, a nadto Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że roszczenie powoda zostało oddalone z powodu jego przedawnienia.

SSA A.Kowalewski SSA A. Sołtyka SSA H. Zarzeczna